



Sygn. akt III KK 342/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek
SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Katarzyna Wełpa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga,
w sprawie **K. J. Ś.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 10 września 2020 r.,

kasacji wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego na
niekorzyść skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 21 czerwca 2018 r., sygn. akt II AKa (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w L.

z dnia 6 lutego 2018 r., sygn. akt IV K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w L. z dnia 6 lutego 2018 r., sygn. akt IV K (...), K. Ś.

został uznany za winnego tego, że:

„w dniu 12 lipca 2016 r. w Ł. woj. (...), działając w zamiarze bezpośrednim, usiłował pozbawić życia B. Ś., w ten sposób, że wielokrotnie zadawał jej uderzenia nożem, w tym w okolice lewego dołu pachowego, prawego przedramienia, klatki piersiowej i brzucha, ponadto lewego kolana, w wyniku czego spowodował u niej obrażenia ciała w postaci: rany ciętej okolicy pachowej lewej długości 7-10 cm z przecięciem żyły pachowej i innych drobnych żył, co skutkowało uszkodzeniem dolnej części splotu ramiennego, niedowładem i zaburzeniami czucia w zakresie stawu łokciowego przedramienia i ręki lewej, ponadto spowodował liczne powierzchowne rany cięte w obrębie klatki piersiowej i brzucha długości około 1-8 cm i głębokości 1 cm, ranę ciętą głębokości 1,5 cm pod lewym kolaniem, ranę ciętą języka długości około 1 cm, w konsekwencji czego pokrzywdzona doznała wstrząsu krwotocznego i zatrzymania krążenia, a w konsekwencji niedokrwienia i niedotlenienia wątroby, nerek z ich następową dysfunkcją, które to obrażenia spowodowały u B. Ś. chorobę realnie zagrażającą życiu, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję osób trzecich, a następnie udzieloną niezwłocznie pomoc medyczną”,

tj. popełnienia przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. w brzmieniu określonym ustawą z dnia 3 października 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny (Dz. U. Nr 199, poz. 1935) w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to została mu wymierzona kara 8 lat pozbawienia wolności. Sąd na podstawie art. 62 k.k. orzekł wobec K.Ś. system terapeutyczny wykonywania kary pozbawienia wolności, a na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 12 lipca 2016 r. do dnia 6 lutego 2018 r.

Apelację od tego wyroku wnieśli obrońca oskarżonego oraz prokurator.

Obrońca zaskarżając wyrok w całości zarzucił zaskarżonemu wyrokowi: obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie obrazę art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. i art. 170 § 2 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych oraz rażącą niewspółmierność wymierzonej kary pozbawienia

wolności. Podnosząc takie zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu względnie uchylenie zapadłego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania, ewentualnie o wymierzenie kary poniżej ustawowego zagrożenia.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Ł. zaskarżając wyrok na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze, zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec K. Ś. kary w wymiarze równym najniższemu ustawowemu zagrożeniu, podczas gdy ustalone przez Sąd okoliczności popełnienia czynu oraz okoliczności dotyczące osoby sprawcy przemawiają za orzeczeniem wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności w wymiarze 12 lat pozbawienia wolności, przy czym wymierzona oskarżonemu rażąco łagodna kara nie może osiągnąć swoich celów w stosunku do oskarżonego, a także w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Stawiając taki zarzut, prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze przez wymierzenie oskarżonemu K. Ś. kary 12 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny w (...), po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego, wyrokiem z dnia 21 czerwca 2018 r., sygn. akt II AKa (...), zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w L. utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny. Zaskarżając wyrok w części utrzymującej w mocy rozstrzygnięcie o karze, na niekorzyść K.Ś., na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. i art. 523 § 1a k.p.k., zarzucił:

„rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec K. Ś. za przypisaną mu zbrodnię usiłowania zabójstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., w brzmieniu określonym ustawą z dnia 3 października 2003 roku. o zmianie ustawy- Kodeks karny (Dz. U. Nr 199. poz. 1935) w zw. z art. 11 § 2 k.k. w wysokości ośmiu lat pozbawienia wolności, której wymiar zaakceptował Sąd Apelacyjny w (...) po przeprowadzeniu kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku Sądu I instancji, bez należytego uwzględnienia przez ten Sąd stanowiska pokrzywdzonej B. Ś. zajętego na rozprawie odwoławczej w dniu 21 czerwca

2018 roku, gdzie wymieniona wyraziła obawy o własne bezpieczeństwo, wskazując jednocześnie, iż zaniechała jego odwiedzin w Zakładzie Karnym w związku z zapewnieniami oskarżonego, iż nadal ją obserwuje, co było też powodem kłótni, jak też poddając w wątpliwość spełnienie przez niego warunków zawartej w postępowaniu mediacyjnym ugody, związanych z podjęciem przez oskarżonego leczenia odwykowego, podczas gdy prawidłowo ustalone okoliczności sprawy, wskazujące na bardzo wysoki stopień winy i społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, przejawiający się w działaniu z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia B.Ś. wspólnie z nim zamieszkującej i będącej dla niego bliską osobą, polegającym na zadaniu pokrzywdzonej bez istotnego powodu kilku ciosów nożem w okolicę lewego dołu pachowego, klatki piersiowej, brzucha, przednią ścianę klatki piersiowej, podjętym przez sprawcę znajdującego się w stanie znacznej nietrzeźwości, przy braku możliwości obrony ofiary, determinacji w dążeniu do realizacji zamiaru zabójstwa przerwanego dopiero na skutek interwencji podjętej przez osoby trzecie, a widocznej w podjętym za uciekającą pokrzywdzoną pościgu zakończonym schwyтaniem jej, przytrzymywaniem za włosy i zadawaniem kolejnych ciosów nożem, spowodowaniu obrażeń ciała w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, jak również bez należytego uwzględnienia właściwości i warunków osobistych, tj. wieloletniego nadużywania alkoholu, także ciągami, które doprowadziło do uzależnienia i do zwiększonej drażliwości, agresji, frustracji, braku jakiegokolwiek motywacji do zerwania z nałogiem, oraz cech oskarżonego wynikających z opinii sądowno - psychiatrycznej takich jak nadmierne skoncentrowanie na sobie, egocentryzm, skłonność do impulsywnych zachowań i negatywnych emocji, brak poczucia odpowiedzialności za własne czyny z tendencją przerzucania winy na inne osoby, nadmierne obwinianie innych, przemawiają za tym, że kara ta, wymierzona w najniższym ustawowym zagrożeniu, przy braku szczególnych okoliczności łagodzących, uzasadniająca taki jej wymiar, a nadto braku przewagi tych okoliczności nad okolicznościami obciążającymi, winna być uznana za rażąco łagodną, niespełniającą wymogów prewencji indywidualnej

oraz ogólnej i nieczyniącą zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, co wskazywało na potrzebę orzeczenia wobec tego skazanego kary pozbawienia wolności w wymiarze dwunastu lat postulowanym przez oskarżyciela publicznego przed Sądami obu instancji”.

Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny wskazując na powyższy zarzut, wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej jego części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja Ministra Sprawiedliwości-Prokuratora Generalnego wniesiona na podstawie art. 523 § 1a k.p.k. jest nie tylko dopuszczalna, ale również jest zasadna.

Przypomnieć należy, że ustawodawca dokonał zmiany brzmienia przepisu art. 523 k.p.k., początkowo ustawą z dnia 11 marca 2016 r. o *zmianie ustaw – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw* (Dz.U. poz. 437), która weszła w życie z dniem 15 kwietnia 2016 r., poprzez dodanie § 1a, a następnie ustawą z dnia 10 czerwca 2016 r. o *zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzecznika Praw Pacjenta* (Dz. U. poz. 1070), która weszła w życie w dniu 5 sierpnia 2016 r., poprzez zmianę pierwotnego brzmienia tego § 1a art. 523 k.p.k. W przepisie tym wprowadzono wyjątek od zasady wyrażonej w § 1 art. 523 k.p.k., że kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Ograniczenia tego nie stosuje się jednak jedynie do kasacji wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości-Prokuratora Generalnego (obecnie tylko Prokuratora Generalnego) i to w sprawach o zbrodnie. Jednakże kasacja opierająca się na zarzucie, nie tyle na jakiegokolwiek niewspółmierność kary, ale rażącej niewspółmierności kary, nie może służyć kwestionowaniu w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych sądu I instancji, których trafność nie została skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym. W takich sytuacjach kasacja winna być bowiem oparta o przepisy regulujące prowadzenie postępowanie kasacyjnego, czyli o przepis art. 433 § 2 k.p.k.

lub art. 457 § 3 k.p.k. Natomiast, gdy istota zarzutu rażącej niewspółmierności kary wiąże się z kwestionowaniem oceny okoliczności stanowiących podstawę wymiaru kary, przeprowadzonej na podstawie dyrektywy jej wymiaru, to nawet w przypadku podnoszenia tych okoliczności w apelacji, skarżący Minister Sprawiedliwości-Prokurator Generalny może kasację oprzeć o wskazane powyżej przepisy, jak również wyłącznie podnieść zarzut rażącej niewspółmierności kary, a więc oparty o przepis art. 523 § 1a k.p.k. Przepis ten, stanowiący w istocie samodzielną podstawę kasacyjną, uprawnia tego skarżącego do wyboru podstawy zaskarżenia, o ile, tak jak to zostało powyżej wskazane, nie zostaną zakwestionowane ustalenia faktyczne dokonane w postępowaniu przed Sądem I instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 listopada 2016 r., IV KK 225/16, LEX nr 2169500; z dnia 5 lipca 2017 r., III KK 273/17, OSNKW 2017, z. 12, poz. 70; z dnia 23 listopada 2017 r., III KK 131/17, LEX nr 2408298 oraz D. Świecki (red), Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany LEX/el. 2020 do art. 523).

Oceniając merytorycznie kasację należy natomiast stwierdzić, że Minister Sprawiedliwości-Prokurator Generalny wnosząc kasację opartą o przepis art. 523 § 1a k.p.k. wykazał, że kara wymierzona K. Ś. za przypisany mu czyn jest nie tylko niewspółmierna, ale rażąco niewspółmierna. Zgodzić się bowiem należy ze skarżącym, że przedstawiony w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego sposób ważenia okoliczności przemawiających za i przeciw temu skazanemu wskazuje, że rozmiar zastosowanej wobec niego represji karnej został zdominowany okolicznościami łagodzącymi, bez uwzględnienia w sposób prawidłowy, wynikających z ustaleń faktycznych, nie tylko okoliczności popełnienia przestępstwa, działania oskarżonego w sposób bardzo brutalny, w stanie znacznej nietrzeźwości z zamiarem bezpośrednim, ale też osobowości sprawcy wynikającej z opinii sądowo-psychiatrycznej i przede wszystkim wyników mediacji oraz zawartej ugody, przez co wymierzona mu przez ten Sąd kara jawi się jako niewspółmiernie łagodna.

Jak wynika z uzasadnień obu wyroków wydanych w sprawie, decydujące bowiem znaczenie dla rozmiaru sankcji karnej wymierzonej K.Ś. za przypisaną mu

zbrodnię usiłowania zabójstwa swojej żony, miała postawa zaprezentowana przez pokrzywdzoną w toku postępowania przed Sądem I instancji, która doprowadziła do mediacji między stronami i zawarcia ugody. Sąd Apelacyjny dokonując oceny współmierności kary 8 lat pozbawienia wolności orzeczonej przez Sąd I instancji, nie dostrzegł jednak zmiany postawy pokrzywdzonej na etapie postępowania odwoławczego i wskazania przez nią jej przyczyn. Pokrzywdzona B. Ś. w trakcie postępowania przygotowawczego odmawiała składania zeznań, a na wniosek jej pełnomocnika złożonego w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w L., doszło do postępowania mediacyjnego zakończonego ugodą zwartą pomiędzy nią a jej mężem w dnia 1 września 2017 r. Jednakże na rozprawie apelacyjnej pokrzywdzona zdecydowała się złożyć zeznania w tej sprawie, w których nie tylko odniosła się do przebiegu zdarzenia, ale również do postępowania mediacyjnego. Z jej zeznań wynika, że trudno mówić o rzeczywistym pojednaniu się między stronami, skoro wyraża ona obawy o swoje bezpieczeństwo, szczególnie że skazany w dalszym ciągu chce kontrolować jej życie, a także poddaje w wątpliwość wiarygodność i szczerłość wyrażonej przez skazanego skruchy oraz przeproszenia żony, jak również zadeklarowanej chęci leczenia odwykowego i utrzymania abstynencji.

Nie ulega wątpliwości, że zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnieść tylko wówczas, gdy orzeczona kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to jednak nie uwzględnia w sposób właściwy okoliczności mających wpływ na jej wymiar. Wymierzenie sprawcy kary w minimalnym ustawowym wymiarze, wymaga jednak wskazania przez Sąd, że sprawca na taką właśnie karę zasługuje. Jest to możliwe wyłącznie wtedy, gdy sąd w części dotyczącej orzeczenia o karze wykaże, że miał na względzie wszystkie czynniki i okoliczności mające wpływ na stopień zawinienia i stopień społecznej szkodliwości czynu, ale też prawidłowo oceni istniejące okoliczności obciążające i łagodzące. Tylko przewaga tych ostatnich może uzasadniać wymierzenie kary w najniższym ustawowym wymiarze.

Powyższe natomiast wskazuje, że Sąd Apelacyjny niesłusznie nadał nadmierne znaczenie głównie wynikowi mediacji oraz faktowi, iż czyn oskarżonego pozostał w stadium usiłowania. W rezultacie w sposób niewłaściwy zinterpretował

te okoliczności, co powoduje, że wymierzona kara nie uwzględnia ich w sposób właściwy i jawi się jako niewspółmiernie łagodna. Uznając więc kasację Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego za zasadną, Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) w zaskarżonej części, to jest co do rozstrzygnięcia o karze, i w tym zakresie przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd ten orzekając ponownie co do wymiaru kary pozbawienia wolności za przypisane mu przestępstwo, weźmie pod uwagę nie tylko powyższe wskazania, ale także wszystkie okoliczności obciążające, które nie były kwestionowane przez Sąd odwoławczy, tak aby wymierzona kara była adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, a więc taka, która w sposób najpełniejszy zrealizuje wszystkie dyrektywy wymiaru kary.

Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.